

Jubileusz 10-lecia Sekcji Teologii Duchowości Akademii Teologii Katolickiej (ATK) w Warszawie

Dnia 28 kwietnia b.r., z okazji 10-lecia Sekcji Teologii Duchowości ATK w Warszawie, odbyła się specjalna Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. „*Nowe religie – Nowe duchowości*” zorganizowana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Stanisława Urbańskiego (kierownika Sekcji) w auli ATK. Wrocławskie środowisko teologiczne reprezentowało dwóch przedstawicieli Papieskiego Fakultetu Teologicznego prowadzących Katedrę Teologii Duchowości: ks. doc. dr hab. Andrzej Siemieniowski (kierownik) i ks. dr Ryszard Groń (adiunkt).

Jubileuszowy Program Konferencji Naukowej przewidywał do południa – obok części wprowadzającej, gratulacyjnej – trzy odczyty naukowe poświęcone tematowi nowych religii, niebezpieczeństwom jakie wnoszą one w całokształt życia społeczno-kulturowego oraz sposobom ich zaradzania z punktu widzenia duchowości katolickiej. Po Mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem J. E. Ks. Abpa Stanisława Nowaka, Metropolity Częstochowskiego, i po obiedzie, miała miejsce Sesja panelowa dotycząca teologicznego aspektu dopołudniowych tematów, będąca swoistego rodzaju teologicznym uzupełnieniem i wyznaczeniem działań duszpasterskich z punktu widzenia nauki katolickiej.

Po powitaniu wszystkich przybyłych przez kierownika Sekcji, uroczystego otwarcia Konferencji dokonał Rektor ATK, ks. prof. R. Bartnicki, podkreślając fakt, że już 27 lat wcześniej na KUL-u ks. prof. W. Słomka dawał pierwsze podwaliny Sekcji Teologii Duchowości w Polsce. Ks. prof. S. Urbański, który 10 lat temu tworzył podobną Sekcję na ATK, jest więc drugim pionierem tej dziedziny w Polsce. Po Rektorze głos wprowadzający zabrał Dziekan Wydziału Teologicznego ATK ks. prof. R. Murawski, wykazując na podstawie konkretnych danych działalności Sekcji Teologii Duchowości, jej prężność i aktualność. Po wystąpieniu Dziekana zostały odczytane listy gratulacyjne nadesłane z kraju i zagranicy od różnych uczelni, instytucji kościelnych oraz biskupów, m. in. prymasa.

Pierwszy odczyt pt. *Okultyzm i jego niebezpieczeństwo* wygłosiła pani dr M. Meyer z Hanoweru. Po wytłumaczeniu pojęcia *okultyzm* (occultus, z łac. ukryty, tajemny) przystąpiła do omówienia całego wachlarza problematyki okultystycznej, w skład której wchodzi zdarzenia wykraczające poza zmysły, a więc: siły anielskie lub demoniczne (satanizm), różne formy kultury narkotykowej, czary, wróżby, przesady, przepowiadanie przyszłości, spirytyzm, fetyszyzm, astrologia, kartomancja, hydromancja, numerologia, wyrocznie ksiąg religijnych, komunikowanie się ze zmarłymi, chiromancja, psychomedia, radiestezja, re-

iki, wróżenie z kawy, herbaty, wszelkie formy religijne i pseudomistyczne związane z *new age*, chodzenie po ogniu, elementy technik medytacji Wschodu, hipnoza, szamanizm, jasnowidzenie, jasnosłyszenie, parapsychologia, psychokineza, telepatia, aktywowanie czakr podczas medytacji itd.

Zjawisko okultyzmu jest więc bardzo szerokie i właściwie nie ma dziś już człowieka, któryby nie miał z nim kontaktu. Dlatego dobrze jest wiedzieć jak się ono przejawia i jakie niesie ze sobą niebezpieczeństwa, potrafi bowiem uzależnić ludzi lub uczynić z nich przedmiot manipulacji przez innych, szczególnie przez poszczególnych liderów tzw. sekt. Wkrada się ono dziś we wszelkie formy dydaktyki szkolnej i formacyjnej pod płaszczykiem rzekomo naukowego charakteru. I tak pewne jego elementy zauważa się w zajęciach przedszkolnych, szkolnych i pozaszkolnych o charakterze terapeutycznym, relaksacyjnym, w postaci ćwiczeń koncentracji i wirualizacji (związanej z magią), wdechów i wydechów, masaży, pobudzania energii, wirowania oczu, kołysania się, wymawiania mantr hinduskich bóstw itp. Wszystkie one mają charakter religijno-duchowy, mający na celu uaktywnienie świata wrogich człowiekowi duchów; po prostu, mając magiczne znaczenie otwierają drzwi krainy demonów i duchów. Szczególną uwagę zwróciła wykładowczyni na wyzwalenie (budzenie) bardzo niebezpiecznej energii tzw. kundalini, która niekontrolowana niesie niebezpieczeństwo zaburzeń umysłu i systemu nerwowego (aż do poczucia wewnętrznego wypalenia), chorób psychicznych, obsesji seksualnych. Wiąże się z tym różnego rodzaju choroby fizyczne, gwałtowne zmiany, zaburzenia osobowości, zmiana wyglądu, efekty optyczne itp.

We wszystkich tych zjawiskach widzi autorka wspólny element: poszukiwanie nadprzyrodzonych mocy poza Biblią, a więc poszukiwanie sposobów uczynienia się bogiem. Według nauki chrześcijańskiej nadprzyrodzona moc pochodzi od Boga i jest zarezerwowana tylko dla Niego; jednak przez Jezusa Chrystusa, który najdoskonalej objawił oblicze i wolę Bożą, jest udzielana człowiekowi, by go doprowadzić do kontaktu z samą Boskością i dać mu udział w Jej życiu. W tym sensie Jezus Chrystus jest jedynym bezpiecznym „kanałem” dotarcia do Boga i uczestnictwa w Jego mocy; jak mówi Pismo św., *On jest drogą, prawdą i życiem*. Nie ma bezpieczniejszego „kanału” poza Nim, i choć inny jest możliwy, jednak prowadzi on do ciemności, zwodzenia za cenę (zatracenia) życia człowieka. Z tej przyczyny Pismo św., a za nim Kościół, zabrania okultyzmu.

Drugim prelegentem był ks. dr K. Franczak przedstawiając swój wykład pt. *Zbawienie a nowe ruchy parareligijne*. Na tle odwiecznej tendencji człowieka do zabezpieczenia sobie zdrowia i zbawienia (obecnej również w Piśmie św.), wykazuje autor wykładu genezę popularności i ciągłej aktualności tematyki ruchów parareligijnych, szczególnie obecnych dziś w ramach ogólnoswiatowego zjawiska *new age*. Można ją świetnie zaobserwować w historii herezji chrześcijańskich oraz w działalności współczesnych ruchów, które ściśle wiążą ze sobą religię z medycyną, zbawienie ze zdrowiem, a ostatecznie z życiem wiecznym. Prelegent dokonał rozróżnienia ruchów parareligijnych na kilka grup o pochodzeniu chrześcijańskim, korzystających z technik parapsychologii (np. akupunktura, reiki), psychologizujących i okultystycznych, czerpiących z tradycji ezoterycznych i orientalistycznych itd. Na ogół nie przedstawiają one jednoznacznie problemu zbawienia. Zauważa się pod tym względem tendencje do konstruowania światopoglądu opartego na samozbawieniu, samowystarczalności naturalnej, mającej za podstawę twierdzenia: „ko-

cham samego siebie, wystarczam sam sobie, jestem pełen godności” Wzmocnieniu tej tezy służy monistyczno-holistyczna koncepcja bytu idąca w kierunku panteizmu, gdzie centrum stanowi duchowa energia będąca w ciągłym stawaniu się. Zbawienie polega tu więc na wysiłkach medytacyjnych mających dopasować indywidualną jaźń do kosmicznej siły duchowej. Swoiste niebezpieczeństwo tej tezy soteriologicznej płynie z subiektywizmu, a więc z położenia nacisku głównie na doświadczeniu, na wewnętrznych doznaniach, które następnie się absolutyzuje i relatywizuje. Brak tu jakichkolwiek innych zewnętrznych odniesień zbawczych, pochodzących od Boga jako rzeczywistości obiektywnej. Wszystko więc zależy od człowieka (samozbawienie) i do niego zmierza (boskość naturalna).

Ostatni referat przygotowany przez dr T. Doktora dotyczył sekt w aspekcie zagrożeń jakie stanowią i wyzwania jakim są dla Kościoła i społeczeństwa. Cały swój wykład oparł autor o wy tłumaczenie trzech pojęć podanych w tytule (*sekta, zagrożenia, wyzwanie*) i analogicznie omówieniu tematu w tych trzech aspektach. Pojęcie *sekta* ma negatywne zabarwienie w nauce katolickiej, podobnie jak w protestanckiej pojęcie *kult*. Z reguły oznacza ona określoną grupę religijną powstałą poprzez odszczepienie od religii dominującej, *kult* natomiast wnosi pewną innowację w postaci nowego obcego elementu kulturowego. Dziś proponuje się raczej bardziej neutralną i ugodową nazwę, *Nowe Ruchy Religijne* (NRR), przyjmowaną coraz powszechniej na całym świecie. Zarejestrowano ok. 130 NRR w Polsce. Brak jest dokładnych danych obiektywnych jeżeli chodzi o ilość członków poszczególnych ruchów w naszym kraju, ponieważ szacuje się je na podstawie informacji poszczególnych ruchów. Elementem wspólnym wszystkich NRR są liderzy, z reguły są to osoby samotne, o stosunkowo młodym wieku, najczęściej w ich rodzinach brak ojca, są jednak bardziej wykształceni (*kult*); w sektach przeważają z kolei ludzie o niższym poziomie wykształcenia, lecz o mocniejszej osobowości.

Jeżeli chodzi o zagrożenia, Centrum Badania Opinii Publicznej przeprowadziło dwa lata temu sondaż, według którego 24% ogółu społeczeństwa jest przekonanych, że NRR stanowią zagrożenie dla bytu państwowego. Rekrutują się one głównie z młodych (poniżej 18 roku życia), z powodu konfliktów rodzinnych, buntu młodzieńczego, czasem tragedii itp., członkowie ich są w ten sposób podatni na manipulowanie. Badania nie wykazują większych dewiacji psychicznych u osób przynależnych do poszczególnych grup, chociaż zauważa się gorszy stan zdrowia psychicznego oraz zaostrzenie pewnych procesów patologicznych, jeżeli chodzi o tych, którzy uciekli z sekt. Aspekt religijny zagrożeń zostawił autor znawcom-teologom.

Ostatnim punktem tematu są wyzwania jakie stawiają NRR. Prelegent wyróżnił tu trzy poziomy: psychologiczno-pedagogiczny, społeczny, religijny. Rekrutami są ludzie młodzi wydarci rodzinom, w których brak jest więzi rodzinnych, szczególnie brak ojca w procesie wychowawczym. Aspekt społeczny dotyczy modelu prawnej regulacji grupy. Jak na razie funkcjonuje on na bazie trzech typów istniejących w świecie, regulujących stosunek państwa do Kościoła: – azjatycki (kraje islamu i Rosja), gdzie istnieje fuzja państwa i Kościoła; – amerykański, gdzie panuje całkowity rozdział państwa od Kościoła; – zachodnioeuropejski, gdzie państwo reguluje rynek religijny. W każdym z tych trzech można wykazać plusy i minusy. Najgorszy bilans widać w USA, gdzie z powodu braku jakiegokolwiek kontroli państwa obserwuje się najwięcej tragedii. W Polsce zdaje się przyjmować model umiarkowanego rozdziału Kościoła od państwa.

Po południu odbyła się sesja panelowa, w której brali udział księża profesorowie Teologii Duchowości z wielu uczelni w Polsce; z Lublina W. Słomka, J. A. Nowak, J. Misiurek, E. Walewander; z Krakowa D. Wider; z Wrocławia A. Siemieniowski, ze Szczecina H. Wejman, z Warszawy S. Urbański, P. Ogórek, I. Werbiński, a także rektorzy Seminarium, razem 19 uczestników. Obok ks. abp S. Nowaka głos zajął ks. Posacki prowokując dyskusję. Zauważono, że według słynnego Raportu Watykańskiego z 1985 r. o NRR sekty są bardziej wyzwaniem niż zagrożeniem, ponieważ sygnalizują niezagospodarowany obszar potrzeb wiary. Zagrożenie w tym kontekście przedstawia strona zjawiskowa jej religijności: stygmatyzacja i demonizacja. Ponadto zauważa się cały wachlarz zagrożeń: kryminologiczne, dlatego państwo winno dać broń prawną; psychologiczne, dlatego organizacje społeczne winny dysponować bronią społeczną; duchowe, dlatego Kościół winien dbać o broń duchową, naświetlając problem w kazaniach, apostołowaniu itd. Dobrym przykładem może tu posłużyć postawa św. Pawła względem okultyzmu świata starożytnego.

Na zakończenie Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Sekcji Teologii Duchowości ATK odbyła się promocja książek tejże Sekcji. Gratulujemy pięknego jubileuszu Sekcji i życzymy dalszej owocnej pracy na polu naukowym i dydaktycznym dla Kościoła w Polsce i świecie.

ks. Ryszard Gron